

Nie chcę mówić dziś, zastanawiać się
Co i jak powinno być
Tak wiele dźwięków, ciepłych brzmień
Rozgrzewa mnie

Radością pisać etapy życia
Otaczać ludźmi się
Barwami szczęścia malować przyszłość
Budować świat

Każdy z nas chce być tu, tą chwilą żyć
Zapomnieć czym jest czas, uwolnić łązy
Zatrzymać wspomnień całą garść

Złapmy chwilę, która trwa
Pośród światła, setki barw
W lustrach waszych twarzy przejrzyć się choć raz
Złapmy sens ulotnych dni
Pokażmy kim możemy być
Zburzmy mur, co dotąd dzielił nas

Złapmy sens ulotnych dni
Pokażmy kim możemy być
Zburzmy mur, co dotąd dzielił nas

Nie chcę wierzyć w to, co spotyka mnie
Tak wiele słów ciśnie się
To wszystko jest jak piękny sen
Nasz wspólny sen

Radością pisać etapy życia
Otaczać ludźmi się
Barwami szczęścia malować przyszłość
Budować świat

Każdy z nas chce być tu, tą chwilą żyć
Zapomnieć czym jest czas, uwolnić łązy
Zatrzymać wspomnień całą garść

Złapmy chwilę, która trwa
Pośród światła, setki barw
W lustrach waszych twarzy przejrzyć się choć raz
Złapmy sens ulotnych dni
Pokażmy kim możemy być
Zburzmy mur który dotąd dzielił nas

Złapmy sens ulotnych dni
Pokażmy kim możemy być
Zburzmy mur który dotąd dzielił nas